

MAJOR SPZ, Karabin (Shimz)

Jak wjeżdżam na ten bit, to aż typie ciarki masz
Wsadzam jej w stringi kwit, pluję ku*wię prosto w twarz
Jeszcze mam parę dni zanim całkiem opuszczę świat
Jestem jak głodny wilk, barany nie mają szans

Robię w tej grze to co chcę, a nie co muszę
Jak będę chciał to kupię sobie furę za łańcuszek
Tu stare lampucery sypią się za hajs jak łupież
Jak chcesz poje*ać, to podklepię ci tu jakąś sukę

Piorę sztukę, kruszę, skręcam jointa sobie palę, palę
Na recepcie dla pacjenta 10 gram mam wypisane
Możesz se pod nosem szeptać, że masz na mnie wyje*ane
Moja muza na osiedlach, sąsiad napie*ala w ścianę

Tratatatatata
Walę serię jak karabin
SPZ to mój skład, daje ci najlepszy rap
Mam ekipę za plecami, jesteś przeciw albo z nami
Moi ludzie są jak skarb, każda siostra, każdy brat

Tratatatatata
Walę serię jak karabin
SPZ to mój skład, daje ci najlepszy rap
Mam ekipę za plecami, jesteś przeciw albo z nami
Moi ludzie są jak skarb, każda siostra, każdy brat